

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 9 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczy marszałek Senatu,  
August Chelkowski)

### **Marszałek August Chelkowski:**

Dzień dobry państwu. Proszę o zajmowanie miejsc.

Wznawiamy posiedzenie.

Proszę państwa, rozpoczynamy drugą turę głosowań na wicemarszałka Senatu. Otwieram dyskusję i proszę o zgłaszanie kandydatur. Pan senator Piesiak, proszę bardzo.

### **Senator Andrzej Piesiak:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Mam zaszczyt w imieniu Klubu Liberalno-Demokratycznego przedstawić państwu kandydaturę senatora Andrzeja Czapskiego na stanowisko wicemarszałka Senatu.

Senator Andrzej Czapski urodził się w roku 1954, ma więc 37 lat. Pochodzi z rodziny rolników. Do dnia dzisiejszego oboje rodzice pracują we własnym gospodarstwie rolnym.

Jest z wykształcenia ekonomistą. W latach 1972-1976 studiował na Wydziale Handlu Wewnętrznego Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie. Pracę zawodową rozpoczął w roku 1978 właśnie jako ekonomista w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Białej Podlaskiej. Od roku 1987 pracował jako główny księgowy w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w tym mieście. Od 1976r. działał w diecezjalnym Komitecie Charytatywno-Społecznym w Siedlcach. W 1980r. współorganizował Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” w tejże spółdzielni mleczarskiej. Do czerwca 1981r. był przewodniczącym „Solidarności” komisji zakładowej, a następnie przewodniczącym oddziału NSZZ „Solidarność” w Białej Podlaskiej. Jest to oddział Regionu Mazowsze. Po wprowadzeniu stanu wojennego, jak wielu innych działaczy, był internowany.

Żona Krystyna jest położną. Mają trzy córki – najstarsza 12 lat – oraz dziewięcioletniego syna. Chciałbym podkreślić, że senator Andrzej Cza-

pski w poprzedniej kadencji, w której również był senatorem, wykazał się bardzo dużą aktywnością w pracach Senatu. Był członkiem Komisji Gospodarki Narodowej, później był również członkiem Komisji Rolnictwa i w dobry sposób wykorzystał swoje wykształcenie zawodowe, jako ekonomista, na forum tych komisji. Warto jeszcze zaznaczyć, że mimo iż jest człowiekiem młodym, w poprzedniej kadencji wykazał się dużym doświadczeniem i dojrzałością.

W imieniu także pana senatora Andrzeja Czapskiego pragnę państwu przedłożyć oświadczenie pana senatora, że w razie wyboru na stanowisko wicemarszałka Senatu złoży rezygnację ze stanowiska wojewody białsko-podlaskiego, które aktualnie piastuje.

Bardzo proszę o poparcie tej kandydatury. Dziękuję.

### **Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan senator Rejniewicz, zdaje się, chciał zabrać głos. Proszę bardzo.

### **Senator Marian Rejniewicz:**

Nazywam się Rejniewicz, jestem senatorem ziemi lubelskiej, desygnowanym przez Konfederację Polski Niepodległej. Nie przyszedłem tutaj do tego pulpitu, żeby zgłaszać jakieś kandydatury. Chciałem powiedzieć zupełnie coś innego.

Proszę Państwa! Przed zgłaszaniem kandydatów czuję się w obowiązku zwrócić uwagę państwa na jedną rzecz zasadniczą. Od wczoraj Unia Demokratyczna uczyniła obstrukcję parlamentarną. Wiemy, że Unia Demokratyczna i jej adherenci starają się opóźnić, i nie wiem dlaczego opóźniają i utrudniają wybór trzeciego wicemarszałka. Dlatego zwracam się do państwa sumienia. Wzywam wasze obywatelskie sumienie, żebyście temu zapobiegli. Dajmy sobie spokój z tymi rozgrywkami partyjnymi i z tymi interesami, które nie wiem w jakim celu – i chcę wierzyć, że nie w brudnych celach – są tutaj wysuwane. Proszę państwa, cele tego parlamentu są wyższe, niż nam się wydaje.

(*Senator Krzysztof Kozłowski*: Panie Marszałku protestuję przeciwko takiej insynuacji).

### **Marszałek August Chelkowski:**

Panie senatorze, my mamy w tej chwili kampanię wyborczą i mamy przed sobą wybory wicemarszałków. I te sprawy jeżeli są, to może potem w jakichś wolnych wnioskach, a nie w tej chwili, bo to nam zakłóca...

(*Senator Marian Rejniewicz*: Ja chciałem tylko powiedzieć jedną rzecz, że każda zwłoka w tej sprawie jest bardzo niekorzystna dla parlamentu. Dziękuję bardzo.)

(*Senator Krzysztof Kozłowski*: Proszę zejść z trybuny i proszę pana marszałka odebrać mówcy głos).

Proszę bardzo - czy są jeszcze następni kandydaci?

(*Senator Edward Wende*: Jeśli można, Panie Marszałku).

Proszę bardzo. Pan senator Wende.

### **Senator Edward Wende:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Nie będę się odnosił do tego, o czym mówił mój szanowny przedmówca. Pozwolę sobie tylko podkreślić, że nas w Senacie jest 23 i nie jesteśmy w stanie spełnić roli, którą suponował nam przed chwilą pan senator. Ja nie rozumiem tego zarzutu. I przykro mi, że padł. To jest po prostu nieładne. Pan senator doskonale wie, że nie jesteśmy w stanie przeprowadzić czegoś takiego, jak pan sugerował. A zarzut jest ciężki i myślę, że należałoby go udowodnić, a nie stawiać zarzutów pustych, nie do udowodnienia.

Nie po to tutaj przyszedłem, proszę państwa, i nie chciałbym wprowadzać zadrażnienia, które niestety już w drugim dniu naszego posiedzenia miało miejsce. Niepotrzebne całkowicie. Wprowadzające ferment między nas niepotrzebnie. Powinniśmy być izbą, która się wzniesie ponad podziały polityczne i będzie odpowiadała na pytania, co zrobić, a nie kto to robi. Powinniśmy się godzić w tym zakresie, że ważne są sprawy merytoryczne państwa, a nie podziały polityczne w naszej izbie. Taka jest w moim przekonaniu rola Senatu. I oby tak to ukształtowało się w przyszłości, że będziemy się zastanawiali przede wszystkim nad tym, jak w takim zakresie, w jakim to jest możliwe przeprowadzić przez naszą izbę dobre prawo, a nie spierać się na tematy polityczne.

Proszę państwa, ja zgłaszam kandydaturę pana profesora Władysława Findeisena, kandydata Unii Demokratycznej. I pozwolę sobie krótko przedstawić sylwetkę pana profesora Findeisena.

Urodził się 28 stycznia 1926r. w Poznaniu, wychowywał się w Warszawie. Był żołnierzem

Armii Krajowej, brał udział w Powstaniu Warszawskim, a po powrocie z obozu jenieckiego studiował na Wydziale Elektrycznym Politechniki Warszawskiej.

Studia ukończył w 1949r. W 1954r. uzyskał stopień doktora nauk technicznych, a w 1962r. został profesorem. W latach 1966-1967 pracował na uniwersytetach amerykańskich, a w 1977r. na uniwersytecie w Austrii. W 1984r. otrzymał doktorat honoris causa uniwersytetu w Londynie. W roku 1981 został w wyniku wyborów rektorem Politechniki Warszawskiej. Wybrany ponownie na to stanowisko w roku 1984. W roku 1985 został z tego miejsca odwołany z powodów politycznych. Ówczesne władze odwołały pana profesora Findeisena z tego stanowiska. Można jednak powiedzieć z całą pewnością, że nikt w czasie, kiedy profesor Findeisen był rektorem Politechniki Warszawskiej, nikt z tej Politechniki nie został relegowany. Ani profesorowie, ani asystenci.

Pan profesor Findeisen od 1971 r. jest członkiem Polskiej Akademii Nauk, a od 1990 r. jej wiceprezesem. W latach 1986-1990 był przewodniczącym Prymasowskiej Rady Społecznej. Był członkiem Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność”, uczestniczył w obradach plenarnych przy okrągłym stole oraz w negocjacjach podzespołu do spraw nauki. Robił to znakomicie.

Wybrany w czerwcu 1989r. do Senatu z województwa warszawskiego został w trakcie kadencji przewodniczącym Komisji Kultury, Środków Przekazu, Nauki i Edukacji Narodowej. Należy do Klubu Parlamentarnego „Unia Demokratyczna”. Jest żonaty, ma troje dzieci. Żona Barbara jest polonistką na Uniwersytecie Warszawskim.

Proszę państwa, z czystym sumieniem rekomenduję pana profesora Findeisena. Chodzi o to, żeby stanowisko wicemarszałka Senatu i członka prezydium Senatu zajął ktoś najlepszy z możliwych kandydatów. Człowiek ten, pan profesor Findeisen, jest człowiekiem całkowicie niezależnym i rozważnym, a do tego, mogę powiedzieć, nieposzlakowanej opinii. I chciałem państwa prosić o poparcie tej kandydatury. Proszę o to nie w sposób konwencjonalny, lecz w pełnym przekonaniu, że proszę o to dla dobra nas wszystkich, dla dobra Senatu Rzeczypospolitej Polskiej i w efekcie dla naszego kraju. Dziękuję Panie Marszałku!

### **Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję bardzo panu senatorowi. Czy są jeszcze jakieś kandydatury?

(*Senator Anna Bogucka-Skowrońska*: Wniosek formalny).

Proszę bardzo, pani senator Skowrońska.

**Senator Anna Bogucka-Skowrońska:**

Mam wniosek formalny w trybie art. 43 ust. 2 pkt 6. Wnoszę o to, aby na podstawie art. 22 Regulaminu Senatu pan marszałek odesłał sprawę senatora z KPN do powstającej Komisji Regulaminowej, w celu pociągnięcia do odpowiedzialności za zachowanie uchybiające godności senatora. Dziękuję bardzo.

**Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś inne kandydatury? Jeśli nie, to w takim razie zarządzam przerwę na 10 minut. Dziękuję.

Aha, przepraszam jeszcze – czy pan senator Czapski wyraża zgodę na kandydowanie? (*Senator Andrzej Czapski*: Tak. Wyrażam).

Czy pan senator Findeisen wyraża zgodę na kandydowanie? (*Senator Władysław Findeisen*: Tak, wyrażam).

Dziękuję bardzo.

Zarządzam 10-minutową przerwę na przygotowanie kart. Proszę o punktualne przybycie.

*(Przerwa w obradach od godz. 9 min 16 do godz. 9 min 34)*

**Marszałek August Chelkowski:**

Proszę o zajmowanie miejsc. Wznawiam obrady.

Przystępujemy do głosowania nad wyborem wicemarszałka Senatu. Przypominam, że na to stanowisko zostały zgłoszone dwie kandydatury, pana senatora Andrzeja Czapskiego i pana senatora Władysława Findeisena.

Głosowanie, zgodnie z art. 46 ust. 5 i 6 Regulaminu Senatu, odbędzie się w ten sposób, że senatorowie-sekretarze wręczą państwu, paniom i panom senatorom, opieczetowane karty do głosowania z wydrukowanymi nazwiskami kandydatów. Na karcie do głosowania każdy z państwa postawi znak „x” w kratkach przy nazwisku kandydata, na którego oddaje swój głos. Oczywiście może też skreślić obydwu kandydatów.

Przypominam, że karty do głosowania wypełnione nieprawidłowo będą uważane za głosy nieważne. Po wypełnieniu kart panie i panowie senatorowie, wywoływani w kolejności alfabetycznej, będą wrzucali karty do urny. Po przeprowadzeniu głosowania zarządzę przerwę po to, aby senatorowie sekretarze obliczyli głosy i sporządzili protokół z głosowania, który będzie stanowił podstawę do ogłoszenia wyników.

Jeśli w tym głosowaniu nie zostanie wybrany wicemarszałek, będziemy musieli zarządzić następną turę głosowania.

Proszę panów sekretarzy o rozdanie kart do głosowania.

*(Rozdawanie kart do głosowania).*

Czy wszyscy z państwa otrzymali już karty?

Jeśli tak, to proszę pana senatora-sekretarza Tomasza Jagodzińskiego o odczytywanie kolejno nazwisk senatorów, zaś panie i panów senatorów o wrzucanie do urny kart do głosowania, po wyczytaniu ich nazwisk. Proszę bardzo.

**Senator Tomasz Jagodziński:**

Piotr Łukasz Juliusz Andrzejewski

Jan Antonowicz

Jadwiga Bałtakis

Janusz Baranowski

Jarosław Marian Barańczak

Wacław Bartnik

Gerhard Bartodziej

Ryszard Janusz Bender

Zbigniew Błaszczak

Anna Bogucka-Skowrońska

Waldemar Bohdanowicz

Józef Borzyszkowski

Tadeusz Brzozowski

Andrzej Celiński

August Chelkowski

Jerzy Chmura

Jan Chodkowski

Piotr Chojnacki

Ireneusz Choroszuca

Andrzej Czapski

Zdzisław Czarnobilski

Henryk Czarnocki

Marek Czemplik

Jan Draus

Eugeniusz Dziekan

Zbigniew Filipkowski

Władysław Findeisen

Sylwester Gajewski

Janina Gościej

Eugeniusz Grzeszczak

Alicja Grześkowiak

Józef Hałasa

Krzysztof Horodecki

Zygmunt Hortmanowicz

Edmund Jagiełło

Tomasz Jagodziński

Ryszard Jarzembowski

Jan Jesionek

Stefan Jurczak

Paweł Juros

Ryszard Juskiewicz

Jerzy Kamiński

Tadeusz Kamiński

Andrzej Kaźmierowski

Jerzy Edward Kępa

Zbigniew Komorowski

Jerzy Kopaczewski

Stanisław Kostka

Krzysztof Kozłowski

Andrzej Kralczyński

Wojciech Kruk

Józef Kuczyński

(senator T. Jagodziński)

Zofia Kuratowska  
Leszek Lewoc  
Jerzy Madej  
Henryk Makarewicz  
Edmund Maliński  
Janusz Mazurek  
Jan Musiał  
Piotr Pankanin  
Andrzej Pawlik  
Krzysztof Pawłowski  
Wiesław Perzanowski  
Alina Pieńkowska  
Andrzej Piesiak  
Krzysztof Piesiewicz  
Leszek Piotrowski  
Walerian Piotrowski  
Franciszek Połomski  
Kazimierz Poniatowski  
Zbigniew Pusz  
Marian Rejniewicz  
Zbigniew Romaszewski  
Henryk Rossa  
Michał Rupacz  
Elżbieta Rysak  
Dorota Simonides  
Adam Skupiński  
Wiktor Stasiak  
Jerzy Stępień  
Henryk Stokłosa  
Adam Struzik  
Bolesław Szudejko  
Jan Szafraniec  
Andrzej Szymanowski  
Stefan Śnieżko  
Józef Ślisz  
Konstanty Tukałło  
Andrzej Tyc  
Edward Wende  
Zygmunt Węgrzyn  
Eugeniusz Wilkowski  
Mieczysław Włodyka  
Janusz Woźnica  
Wiesław Wójcik  
Mieczysław Wyględowski  
Jan Wysoczański  
Jan Zamoyski  
Stanisław Żak

### **Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję bardzo. Czy wszyscy z państwa, pań i panów senatorów, oddali głosy?

Jeśli tak to zarządzam 15-minutową przerwę.

(Przerwa w obradach od godz. 9 min. 43 do godz. 9 min 59)

### **Marszałek August Chelkowski:**

Proszę panów senatorów o zajmowanie miejsc. Wznawiamy obrady.

Przedstawiam protokół z głosowania tajnego w dniu 27 listopada 1991r. w sprawie wyborów wicemarszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej drugiej kadencji.

„W głosowaniu tajnym nad wyborem wicemarszałków Senatu Rzeczypospolitej Polskiej drugiej kadencji w piątej turze razem oddano głosów 98, głosów nieważnych 2, wymagana bezwzględna większość głosów wynosi 50.

Powołani przez marszałka Senatu do przeprowadzenia głosowania senatorowie Wiktor Stasiak, Leszek Lewoc, Tomasz Jagodziński stwierdzają, że za kandydaturą senatora Andrzeja Czapskiego głosowało 55 senatorów (*oklaski*), za kandydaturą senatora Władysława Findeisena głosowało 41 senatorów. Wymaganą bezwzględną większość głosów otrzymał senator Andrzej Czapski.

Warszawa, dnia 27 listopada. Podpisano: trzech senatorów sekretarzy.”

Wobec wyników głosowania mam zaszczyt stwierdzić, że Senat przyjął uchwałę następującej treści:

„Senat Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie art. 29 ust.1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej dokonał wyboru senatorów: Alicji Grześkowiak, Józefa Ślisza, Andrzeja Czapskiego na stanowiska wicemarszałków”.

Przystępujemy do drugiego punktu porządku dziennego – wyboru sekretarzy Senatu. Zgodnie z art. 17 ust. 1 i art. 28 Regulaminu Senatu, Senat wybiera ze swego grona 6 sekretarzy, przy czym, o ile Senat nie postanowi inaczej, wybór ten odbywa się łącznie. Stosownie do art. 46 ust. 7 wybór sekretarzy Senatu odbywa się w głosowaniu tajnym.

Wysoka Izbo! Zgodnie z tradycją na sekretarzy wybiera się najmłodszych wiekiem senatorów. Dlatego też wnoszę pod rozwagę pań i panów senatorów, by przy zgłaszaniu kandydatów na sekretarzy, przedstawić kandydatury senatorów najmłodszych wiekiem.

Proszę o zgłaszanie kandydatów. Proszę bardzo pani senator Bogucka-Skowrońska.

### **Senator Anna Bogucka-Skowrońska:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Zgłaszam 6 kandydatów, najmłodszych senatorów wybranych w obecnej kadencji. Według kolejności, to znaczy od najmłodszego. Tak się składa, że każda z tych osób należy do innego klubu parlamentarnego.

Są to: Wiktor Stasiak z „Solidarności”, Leszek Lewoc z Wyborczej Akcji Katolickiej, Tomasz Ja-

(senator A. Bogucka-Skowrońska)

godziński – niezależny [zdaje się, że tych trzech panów tutaj właśnie siedzi, powołanych przez marszałka-seniora do prowadzenia pierwszego posiedzenia], Marek Czemplik z Unii Demokratycznej, Adam Struzik z PSL Sojusz Programowy i Tadeusz Borowski z Porozumienia Ludowego. (Głos z sali: Brzozowski!). Brzozowski, tak? Brzozowski. Bardzo przepraszam. Jest to sześcioro najmłodszych senatorów obecnej kadencji. Dziękuję.

**Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję bardzo. Ponieważ zgłoszono tutaj, jako kandydatów, sekretarzy prowadzących w tej chwili posiedzenie, to ja poproszę może panów sekretarzy minionej kadencji, pana senatora Pawłowskiego, pana senatora Czapskiego i senatora Piesiaka o zastąpienie naszych sekretarzy. Dziękuję bardzo panom.

Jeżeli nie ma innych zgłoszeń, ogłaszam 10-minutową przerwę w celu przygotowania kart do głosowania. Proszę, czy są jeszcze inne zgłoszenia? Czy głosujemy *en bloc*, czy głosujemy pojedynczo? (Głosy z sali: *En bloc.*). Czy są propozycje inne? Jeśli nie ma, ogłaszam 10-minutową przerwę na przygotowanie kart. Dziękuję bardzo.

(Przerwa w obradach od godz. 10 min. 05 do godz. 10 min 19)

**Marszałek August Chelkowski:**

Proszę panie i panów o zajmowanie miejsc. Prosimy o zajmowanie miejsc.

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do głosowania nad wyborem sekretarzy Senatu. Stosownie do art. 46 ust. 5 i 6 Regulaminu Senatu, głosowanie odbędzie się w ten sposób, że senatorowie sekretarze wręczą paniom i panom senatorom opieczetowane karty do głosowania, na których znajdują się nazwiska kandydatów na stanowiska sekretarzy Senatu. Pod nazwiskami senatorów kandydatów, przewidziane będą trzy możliwości wyrażenia swojego stanowiska: za wyborem zgłoszonych kandydatów na sekretarzy, przeciw wyborowi oraz wstrzymanie się od głosu. Na karcie do głosowania każdy z senatorów postawi jeden znak.

Przypominam, że karty do głosowania, wypełnione nieprawidłowo, będą uważane za głosy nieważne. Po wypełnieniu kart panie i panowie senatorowie będą w kolejności alfabetycznej wrzucać karty do urny. Po przeprowadzeniu głosowania zarządzą przerwę po to, aby senatorowie sekretarze dokonali obliczenia głosów i sporządzili protokół z głosowania, który będzie stanowił podstawę do ogłoszenia wyników.

Proszę senatorów sekretarzy o rozdanie kart do głosowania.

(Rozdawanie kart do głosowania).

Czy już wszyscy z pań i panów senatorów otrzymali karty do głosowania? Czy ktoś jeszcze nie ma? Jeśli wszyscy otrzymali, proszę pana senatora sekretarza Krzysztofa Pawłowskiego o odczytanie kolejno nazwisk senatorów, a panie i panów senatorów o wrzucanie do urny, po wycyztaniu ich nazwisk, kart do głosowania. Proszę bardzo.

**Senator Krzysztof Pawłowski:**

Piotr Łukasz Juliusz Andrzejewski  
Jan Antonowicz  
Jadwiga Bałtakis  
Janusz Baranowski  
Jarosław Barańczak  
Wacław Bartnik  
Gerhard Bartodziej  
Ryszard Janusz Bender  
Zbigniew Błaszczak  
Anna Bogucka-Skowrońska  
Waldemar Bohdanowicz  
Józef Borzyszkowski  
Tadeusz Brzozowski  
Andrzej Celiński  
August Chelkowski  
Jerzy Chmura  
Jan Chodkowski  
Piotr Chojnacki  
Ireneusz Choroszuca  
Andrzej Czapski  
Zdzisław Czarnobilski  
Henryk Czarnocki  
Marek Czemplik  
Jan Draus  
Eugeniusz Dziekan  
Zbigniew Filipkowski  
Władysław Findeisen  
Sylwester Gajewski  
Janina Gościej  
Eugeniusz Grzeszczak  
Alicja Grześkowiak  
Józef Hałasa  
Krzysztof Horodecki  
Zygmunt Hortmanowicz  
Edmund Jagiełło  
Tomasz Jagodziński  
Ryszard Jarzembowski  
Jan Jesionek  
Stefan Jurczak  
Paweł Juros  
Ryszard Juszkiewicz  
Jerzy Kamiński  
Tadeusz Kamiński  
Andrzej Kaźmierowski  
Jerzy Edward Kępa  
Zbigniew Komorowski  
Jerzy Kopaczewski  
Stanisław Kostka  
Krzysztof Kozłowski

(senator K. Pawłowski)

Andrzej Kralczyński  
 Wojciech Kruk  
 Józef Kuczyński  
 Zofia Kuratowska  
 Leszek Lewoc  
 Jerzy Madej  
 Henryk Makarewicz  
 Edmund Maliński  
 Janusz Mazurek  
 Jan Musiał  
 Piotr Pankanin  
 Andrzej Pawlik  
 Krzysztof Pawłowski  
 Wiesław Perzanowski  
 Alina Pierkowska  
 Andrzej Piesiak  
 Krzysztof Piesiewicz  
 Leszek Piotrowski  
 Walerian Piotrowski  
 Franciszek Połomski  
 Kazimierz Poniatowski  
 Zbigniew Pusz  
 Marian Rejniewicz  
 Zbigniew Romaszewski  
 Henryk Rossa  
 Michał Rupacz  
 Elżbieta Rysak  
 Andrzej Rzeźniczak (*nieobecny*)  
 Dorota Simonides  
 Adam Skupiński  
 Wiktor Stasiak  
 Jerzy Stępień  
 Henryk Stokłosa  
 Adam Struzik  
 Bolesław Szudejko  
 Jan Szafraniec  
 Andrzej Szymanowski  
 Stefan Śnieżko  
 Józef Ślisz  
 Konstanty Tukalło  
 Andrzej Tyc  
 Edmund Wende (*Senator Edward Wende: Panie Senatorze, czy pan nie zna mojego imienia?*).  
 Bardzo przepraszam, Edward Wende  
 Zygmunt Węgrzyn  
 Eugeniusz Wilkowski  
 Mieczysław Włodyka  
 Janusz Woźnica  
 Wiesław Wójcik  
 Mieczysław Wyględowski  
 Jan Wysoczański  
 Jan Zamoyski  
 Stanisław Żak  
 Wszystko.

### **Marszałek August Chelkowski:**

Czy wszyscy z państwa, pań i panów senatorów, oddali już swoje głosy? Dziękuję.  
 Ogłaszam 10-minutową przerwę.

(*Przerwa w obradach od godz. 10 min 30 do godz. 10 min 42*)

### **Marszałek August Chelkowski:**

Wznawiam obrady. Proszę panie i panów senatorów o zajmowanie miejsc.

Przedstawiam protokół głosowania tajnego w dniu 27 listopada 1991r. w sprawie wyboru sekretarzy Senatu Rzeczypospolitej Polskiej drugiej kadencji.

„W głosowaniu tajnym nad wyborem sekretarzy Senatu Rzeczypospolitej Polski drugiej kadencji oddano 96 głosów, głosów nieważnych nie było. Senatorowie, powołani przez marszałka Senatu do przeprowadzenia głosowania, Andrzej Czapski, Krzysztof Pawłowski, Andrzej Piesiak stwierdzają, że za proponowanymi kandydaturami głosowało 95 senatorów, głosów przeciwnych nie było, 1 senator wstrzymał się od głosowania.

Warszawa 27 listopada 1991 roku.” Podpisali wszyscy sekretarze. (*Oklaski*).

Poproszę panów senatorów, którzy poprzednio pełnili tę funkcję, o zajęcie miejsc. Dziękuję panom senatorom: Pawłowskiemu, Piesiakowi i Czapskiemu za sekretarzowanie.

Wobec wyników głosowania mam zaszczyt stwierdzić, że Senat przyjął uchwałę następującej treści:

„Senat Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie art. 17 ust. 1 Regulaminu Senatu dokonuje wyboru senatorów: Tadeusza Brzozowskiego, Marka Czemplika, Tomasza Jagodzińskiego, Leszka Lewoca, Wiktora Stasiaka i Adama Struzika na stanowiska sekretarzy”.

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami obecnie zabierze głos przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej profesor Andrzej Zoll i przedstawi sprawozdanie Państwowej Komisji Wyborczej z wyborów do Senatu.

Proszę pana profesora, przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej o zabranie głosu.

### **Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej Andrzej Zoll:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Państwowa Komisja Wyborcza przekazała Wysokiemu Senatowi pisemne sprawozdanie dotyczące organizacji i przebiegu wyborów do Senatu w dniu 27 października 1991r.

W dzisiejszym swoim wystąpieniu chciałbym zwrócić uwagę Wysokiego Senatu na kilka problemów związanych z przebiegiem wyborów oraz

(przewodniczący A. Zoll)

z prawem wyborczym. Są to uwagi oparte na doświadczeniu Państwowej Komisji Wyborczej, uzyskanym w czasie prac wyborczych.

Wydaje się słuszne, że wyodrębniono organy wyborcze, Państwową Komisję Wyborczą i Wojewódzkie Komisje Wyborcze składające się z sędziów. Organy te zostały związane, w każdym razie personalnie, z władzą sądowniczą. To rozwiązanie powinno zapewnić rzeczywistą bezstronność organów przygotowujących i nadzorujących wybory.

Komisje obwodowe wybierane są spośród obywateli przez samorządy terytorialne. Udział w pracach tych komisji jest dowodem zaangażowania obywateli w działania na rzecz dobra publicznego. W tych wyborach, mimo początkowych obaw, tego zaangażowania wystarczyło. Udało się, w zasadzie bez większych trudności, zmobilizować prawie 200 tys. osób do wymagającej rzeczywistego poświęcenia, bardzo trudnej i odpowiedzialnej pracy.

Uważam, że osobom zatrudnionym w komisjach wyborczych należy się uznanie i podziękowanie za ich pracę.

Słusznie także przepisy prawa wyborczego dały podstawę do powołania biur wyborczych: krajowego i wojewódzkich. Uzyskaliśmy grono wysokiej klasy urzędników wyborczych. Państwowa Komisja Wyborcza wysoko ocenia pracę tych służb. Nie zdziwiła nas więc, choć niewątpliwie dała nam satysfakcję, wysoka ocena organizacji wyborów przekazana Państwowej Komisji Wyborczej przez obserwujących wybory przedstawicieli Rady Europy.

Państwowa Komisja Wyborcza pozwala sobie jednak wyrazić pogląd, że jest rzeczą konieczną i najwyższej wagi jak najszybsze opracowanie nowego prawa wyborczego.

Wniosek nasz, ze zrozumiałych względów, jest niezależny od politycznych konsekwencji przyjętego w ordynacji systemu wyborczego. System ten jest zresztą zasadniczo różny w wyborach do Sejmu i do Senatu. Należy naszym zdaniem rozważyć opracowanie kompletnej ordynacji wyborczej do Senatu.

Odwoływanie się do ordynacji sejmowej, przy różnych systemach wyborczych Sejmu i Senatu, prowadziło do wielu trudności interpretacyjnych, a nawet zmuszało Państwową Komisję Wyborczą do swoistej działalności prawotwórczej. Tak wiele było luk, tak wiele niespójności między ordynacją do Senatu, odwołującą się do ordynacji do Sejmu, że w wielu przypadkach powstawały zupełnie zasadnicze problemy.

Jednoznacznego, precyzyjnego uregulowania wymagają prawa wyborcze. W szczególności należy powrócić do problemu domicylu. Łączy się to oczywiście też z rozważeniem kwestii konstytucyjnej. Precyzyjnego uregulowania wymaga także czynne prawo wyborcze naszych rodaków mieszkających za granicą. Skargi na brak tej precyzji docierają do

Państwowej Komisji Wyborczej w ilości świadczącej o bardzo dużej wadze tego problemu.

Poważne zastrzeżenia budzi tryb rejestracji kandydatów, którego podstawą jest poparcie wyrażone przez określoną liczbę wyborców w formie podpisów składanych na odpowiednich arkuszach. Taki tryb jest trudny do weryfikacji. Także weryfikacja i jej przebieg nie zostały w przepisach prawa wyborczego ustalone precyzyjnie. System udzielania poparcia niezbędnego do rejestracji kandydata rodzi pokusę nadużyć. Liczba tych nadużyć stwierdzonych w ostatnich wyborach do Sejmu i Senatu była stanowczo za wysoka. Wydaje się celowe zastąpienie tego trybu rejestracji innym, bardziej zobiektywizowanym i łatwiejszym do weryfikacji.

Konieczne jest wprowadzenie w przyszłym prawie wyborczym zasady, że poszczególne komitety wyborcze ponoszą koszty wynikające z ich decyzji lub decyzji ich kandydatów, np. rezygnacji z kandydowania. Nie ma żadnych uzasadnionych powodów, żeby te koszty, jak się okazuje, bardzo wysokie, ponosił budżet. Konieczność kilkakrotnego drukowania obwieszczeń i innych dokumentów wyborczych, w wyniku rezygnacji z kandydowania, występowała stanowczo zbyt często.

Nie sposób w tym kontekście pominąć w ogóle bardzo wysokich kosztów wyborów, choć dotyczy to przede wszystkim wyborów do Sejmu. Przyjęty system wyborczy zmusił do wprowadzenia kart do głosowania w formie broszur, co zasadniczo powiększyło koszty.

Obowiązujące prawo wyborcze jest wyjątkowo trudne do interpretacji i stosowania. Powodem tych trudności jest brak jasnej koncepcji przyjętego systemu wyborczego oraz zbyt częsta wieloznaczność używanego w ustawie języka.

Państwowa Komisja Wyborcza wydała w okresie poprzedzającym wybory aż osiem kompleksowych wyjaśnień odnoszących się do treści przepisów, a także udzieliła ponad dwieście odpowiedzi na pytania komisji wyborczych, komitetów wyborczych, a także, co jest szczególnie godne podkreślenia, licznych posłów i senatorów, którzy przecież w większym lub mniejszym stopniu byli odpowiedzialni za opracowanie ordynacji i jej uchwalenie w obowiązującej formie.

Charakterystyczne jest również to, że Trybunał Konstytucyjny w tak krótkim czasie aż trzykrotnie uchwalał powszechnie obowiązującą wykładnię prawa wyborczego, ustalając tym samym treść wieloznacznych przepisów. Szczególnie prawo wyborcze musi być czytelne także, a może przede wszystkim dla wyborców. Obecnie obowiązujące tej cechy z całą pewnością nie posiada.

Wiele zastrzeżeń, również w pismach kierowanych do Państwowej Komisji Wyborczej, budziła kampania wyborcza. Nie wydaje się, żeby, generalnie rzecz biorąc, przekraczała ona ramy zwyczajowo przyjętych w takich sytuacjach standardów kultury politycznej.

(przewodniczący A. Zoll)

Wypadkami naruszającymi prawo i szczególnie godzącymi w dobra osobiste lub dobra grup ludności powinny zająć się organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Budzi jednak niepokój brak prawnych zabezpieczeń przestrzegania niektórych reguł kampanii wyborczej. Nie ma w prawie wyborczym sankcji np. w przypadku łamania zakazu publikacji wyników sondaży wyborczych w ostatnim tygodniu przed wyborami oraz prowadzenia kampanii w dniu wyborów.

Prawo wyborcze w sposób trudny do zrozumienia wyłączyło dostęp niektórych komitetów wyborczych do środków masowego przekazu. W ogóle trzeba stwierdzić, że przepisy prawa wyborczego regulujące dostęp komitetów wyborczych do radia i telewizji były wyjątkowo niespójne i niejasne.

Państwowa Komisja Wyborcza przystąpi w najbliższym czasie do przygotowania wariantowych projektów nowego prawa wyborczego.

Uważamy, że zebrane doświadczenia, a także merytoryczne przygotowanie osób wchodzących w skład komisji zatrudnionych w Krajowym Biurze Wyborczym, pozwolą na szybkie wykonanie tego zadania.

Wysoki Senacie! Państwowa Komisja Wyborcza jest przekonana, że wybory do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 27 października 1991r. zostały przeprowadzone zgodnie z prawem i nie są znane Państwowej Komisji Wyborczej fakty mogące być podstawą kwestionowania ich ważności. Dziękuję. *(Oklaski)*.

### **Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję panu profesorowi, przewodniczącemu Państwowej Komisji Wyborczej za przedstawienie sprawozdania.

Przystępujemy do trzeciego punktu porządku dziennego: powołanie Komisji Nadzwyczajnej do Rozpatrzenia Sprawozdania Państwowej Komisji Wyborczej z Wyborów do Senatu.

Przypominam, że sprawozdanie Państwowej Komisji Wyborczej z wyborów do Senatu zostało paniom i panom senatorom dostarczone do skrytek w druku nr 1.

Informuję, że powołanie Komisji Nadzwyczajnej do Rozpatrzenia Sprawozdania Państwowej Komisji Wyborczej z Wyborów do Senatu wynika z art. 29 ust. 1 regulaminu Senatu.

Zgodnie z art. 14 ust. 2 regulaminu Senatu Senat wybiera przewodniczącego i członków komisji, przy czym stosownie do art. 46 ust. 7 regulaminu, wybór komisji odbywa się w głosowaniu jawnym.

Proszę o przedstawianie kandydatur do składu komisji oraz kandydatury przewodniczącego komisji, co będziemy osobno głosowali. Czy są zgłoszenia?

Proszę bardzo, pan senator Jurczak.

### **Senator Stefan Jurczak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu Klubu „Solidarności” chciałem zgłosić kandydaturę pana Janusza Mazurka do Komisji Nadzwyczajnej.

### **Marszałek August Chelkowski:**

Proszę państwa, dostarczono nam uzgodnioną listę kandydatów do tej komisji, z poszczególnych klubów: pan senator Jarosław Marian Barańczak z PChD, pan senator Jan Chodkowski z PL, pan senator Ryszard Juszkiewicz z KO, senator Józef Kuczyński z SLD, senator Janusz Mazurek z NSZZ „Solidarność”, pan senator Walerian Piotrowski z ZChN, pan senator Marian Rejniewicz z KPN, pan senator Henryk Rossa z POC, senator Stefan Śnieżko z KLD, pan senator Edward Wende z UD, pan senator Mieczysław Włodyka z PSL-SP.

Czy są jakieś inne kandydatury? Jeśli nie ma, to zarządzam głosowanie nad przedstawionymi kandydaturami. Głosowanie jest jawne. Proszę o włączenie aparatury.

Kto z państwa jest za, proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosowania? Proszę o naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo.

Proszę o wynik głosowania. Obecnych – 88 senatorów. 86 – za, przeciw – nikt, 2 głosy wstrzymujące. Głosów nie oddanych nie było. *(Głosowanie nr 4)*.

Stwierdzam, że przedstawieni kandydaci, w liczbie 11 osób, weszli do Komisji Nadzwyczajnej.

Teraz przystępujemy do wyboru przewodniczącego komisji. Proszę o zgłaszanie kandydatów. Pan senator Bender.

### **Senator Ryszard Bender:**

Panie Marszałku, pragnę prosić Wysoką Izbę, ażeby przewodniczącym komisji został pan senator Walerian Piotrowski. Sądzę, że jego przygotowanie prawnicze, jego wiedza i praktyka w Senacie pozwala sądzić, że on tą komisją właściwie pokieruje.

### **Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję bardzo. Czy są inni kandydaci? Jeśli nie, stwierdzam, że kandydatem na to stanowisko jest pan senator Walerian Piotrowski.

Przystępujemy do głosowania nad kandydaturą pana senatora Piotrowskiego na przewodniczącego Komisji Nadzwyczajnej. Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.



Kto jest za wybraniem pana senatora Piotrowskiego, proszę o naciśnięcie przycisku „za”. Dziękuję.

Kto jest przeciw? Dziękuję.

Kto się wstrzymał od głosowania? Dziękuję.

Proszę o wynik. Obecnych – 88, 81 głosów – za, przeciw – 1, 6 głosów wstrzymujących się. Nie głosujących – nie było. (*Głosowanie nr 5*).

Wobec wyniku głosowania nad wyborem przewodniczącego komisji stwierdzam, że Senat wybrał senatora Waleriana Piotrowskiego przewodniczącym Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia sprawozdania Państwowej Komisji Wyborczej z wyborów do Senatu.

Wobec wyników głosowania nad powołaniem Komisji Nadzwyczajnej do Rozpatrzenia Sprawozdania Państwowej Komisji Wyborczej z Wyborów do Senatu oraz nad wyborem przewodniczącego tej komisji stwierdzam, że Senat przyjął uchwałę w sprawie powołania Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia sprawozdania Państwowej Komisji Wyborczej z wyborów do Senatu w brzmieniu:

„Art. 1. Powołuje się Komisję Nadzwyczajną do Rozpatrzenia Sprawozdania Państwowej Komisji Wyborczej z Wyborów do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w składzie: przewodniczący – senator Walerian Piotrowski, członkowie senatorzy: Jarosław Marian Barańczak, Jan Chodkowski, Ryszard Juskiewicz, Józef Kuczyński, Janusz Mazurek, Marian Rejniewicz, Henryk Rossa, Stefan Snieżko, Edward Wende i Mieczysław Włodyka.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.”

Wyczerpaliśmy dotychczasowy porządek. Przystępujemy do rozpatrzenia wniosków, które zostały złożone. Wniosek pierwszy – pana senatora Piotrowskiego w sprawie zmiany regulaminu... (*Senator Leszek Piotrowski: Leszka Piotrowskiego!*) Leszka Piotrowskiego w sprawie zmiany regulaminu [druki państwo otrzymali]. Senatu dotyczącej art. 16 ust. 2 i 3, zmieniającej minimalną liczbę członków klubu z 11 do 7. Czy są pytania w tej sprawie i uwagi?

Pan senator Andrzejewski. Proszę bardzo.

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

Panie Marszałku! Panie, Panowie!

Od razu pierwsza kwestia merytoryczna, która dotyczy naszego regulaminu, stawia przed nami, jako przed Senatem drugiej kadencji, podstawowe pytanie: czy niektóre kwestie, dotyczące legislacji, stanowienia prawa zarówno w wymiarze pozaparlamentarnym, jak i tym, który dotyczy struktury organizacji funkcjonowania naszej izby; czy te zagadnienia legislacji mają być rozstrzygane *ad hoc*, doraźnie, czy też z poszanowaniem zasady konsyliacji, przestrzegania form przewidzianych dotychczas regulaminem, z wysłuchaniem zdania komisji, które najpierw po-

winny się zapoznać z tym zagadnieniem, ewentualnie po przeprowadzeniu debaty.

Sprawa jest dosyć istotna wbrew pozorom, bo art. 16 naszego regulaminu jest prawem. I mamy oto wnioski, żeby *ad hoc*, bez wysłuchania komisji, bez skierowania tego w trybie, który regulamin przewiduje dla działań legislacyjnych Senatu, dzisiaj podjąć uchwałę legislacyjną o zmianie obowiązującego regulaminu.

Oczywiście można, ale jednocześnie jest to już pewien sygnał rozpoznawczy co do tego, jaką drogę pracy wybierzemy.

Art. 16 w ust. 2 mówi, że Konwent Seniorów tworzą – marszałek, wicemarszałkowie oraz senatorowie przedstawiciele działających w Senacie klubów parlamentarnych, które skupiają co najmniej 11 senatorów. Rozumiem, że wniosek zmierza do tego, żeby obniżyć tę liczbę do wysokości takiej, która pozwoli jednemu z klubów, albo paru klubom, wydelegować swojego przedstawiciela do Konwentu Seniorów.

Ale to nie jest decyzja *ad hoc*. Jest to uregulowanie prawa powszechnie obowiązującego, regulaminu, który jest normą powszechną, a nie tylko podporządkowaną akurat liczebności jednego z klubów.

Czy rzeczywiście ta liczba 11 jest liczbą optymalną? Mam wątpliwości i głosując nad tym, jaka to ma być liczba, powinniśmy się zapoznać z opinią Komisji Regulaminowej, Komisji Inicjatyw i Praw Ustawodawczych, bo tego wymagają inne przepisy regulaminu, które tu mają posiłkowo zastosowanie. Wymienię art. 60 czy 61, który mówi, w jakiej kolejności i po jakim zakresie działań rozpoznawczych, prawo jest uchwalane. Ma to zastosowanie do tego prawa, które jest naszym prawem wewnętrznym.

Wreszcie problem ust. 3. Czy rzeczywiście ta liczba jedenastu członków klubu uniemożliwia klubom, które liczą mniej niż jedenastu senatorów, wydelegowanie przedstawiciela do Konwentu Seniorów? Wydaje mi się, że tego typu teza byłaby nieuzasadniona wobec brzmienia ust. 3 art. 16, który mówi, że kluby o mniejszej liczbie członków mogą delegować wspólnego przedstawiciela do Konwentu Seniorów, jeśli łącznie skupiają co najmniej jedenastu senatorów.

Do czego zmierzam? Otóż do tego, do czego zmierzałem w toku całej pierwszej kadencji tego Senatu, podczas licznych swoich wystąpień, a mianowicie do tego, żebyśmy z pełną świadomością stosowali obowiązujące przepisy, a nie dokonywali rozstrzygnięć *ad hoc*. Żeby szanować reguły gry i mieć świadomość tych reguł. A więc gdybyśmy mieli dzisiaj głosować, to musielibyśmy jednocześnie zdeprecjonować brzmienie art. 47, 48, 60 i 61, które dotyczą działań legislacyjnych. Gdyby wywiązała się dyskusja, jestem gotów zabierać głos i mówić o każdym z tych przepisów. Mamy tutaj licznych prawników. Wydaje

(senator P. Andrzejewski)

mi się, że jeśli ten wniosek będzie podtrzymany, jeżeli będziemy chcieli dyskutować na ten temat, będzie czas na komplementarne uwzględnienie stosowania tych przepisów naszego regulaminu, o których mówiłem.

W związku z tym – przechodzę do konkluzji – celowe wydaje mi się postawienie wniosku, żeby rozpoznać tę propozycję na następnym posiedzeniu, po zajęciu stanowiska przez Komisję Regulaminową i Komisję Inicjatyw i Prac Ustawodawczych. Przekazać ją nowo wybranym komisjom, aby zajęły stanowisko i znalazły optymalne rozwiązanie co do liczby senatorów w klubie, którzy mogą odrębnie, nie zaś wspólnie, delegować przedstawiciela do Konwentu Seniorów. I dopiero wówczas, po zasięgnięciu opinii komisji, zdecydować uchwałą o zmianie Regulaminu Senatu. Dziękuję.

**Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję panu senatorowi. Pan senator Bender, proszę bardzo.

**Senator Ryszard Bender:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Jest chrześcijańska zasada, która mówi: *in dubis libertas in necessariis unitas*. Pierwszy człon tej zasady został już wyrażony. Są wątpliwości i każdy z nas je przedstawia. Tak samo i w naszym klubie, w klubie ZChN. Chciałbym natomiast podnieść wagę drugiego członu w konieczności, jaka ma dzisiaj miejsce: aby była jedność. Jeśli odłożylibyśmy to, nie będziemy mieć możliwości szybkiego powołania Konwentu Seniorów. A przecież on jest potrzebny, bo wiele przepisów regulaminu mówi, że musi być inicjatywa konwentu.

W związku z tym prosiłbym Wysoką Izbę, ażebyśmy tę zasadę *in necessariis unitas* zastosowali w tym wypadku i jednak kontynuowali, a nie odraczali na następne posiedzenie. Nie wiem, czy to wyjdzie na następnym posiedzeniu, mimo że pan senator Andrzejewski z naszego klubu jest optymistą. Prosiłbym jednak o głosowanie nad tym wnioskiem dzisiaj.

I druga sprawa. Nie chciałbym, żebyśmy wyglądali, my, to znaczy nasz Klub ZChN, na tych, którzy są syci. Rzeczywiście obecnie liczymy jedenaście osób, ale są kluby mniej liczne i w związku z tym ta liczba 7 jest chyba jakoś wypośredkowana. Ona da możliwość bezpośredniego, nie zaś przez przedstawicieli, uczestniczenia jeszcze innym klubom w naszym konwencie.

**Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję bardzo panu senatorowi. Czy są jeszcze jakieś głosy na ten temat? (Senator Edward

Wende: Na ten temat?). Tak, na temat zasady głosowania. Proszę bardzo, pan senator Wende. Ale czy to dotyczy art. 16?

(Senator Edward Wende: Nie, nie liczebności, innej poprawki w tym samym artykule. Dotyczy również pośrednio sprawy konwentu, natomiast nie liczby senatorów.).

Proszę bardzo.

**Senator Edward Wende:**

Chodzi mi o to, że gdybyśmy już dokonywali zmiany regulaminu, żeby wyjaśnić może pkt 4 ppkt 5, który brzmi: „Konwent Seniorów wykonuje swe zadania przez przedstawienie Senatowi propozycji powierzenia funkcji przewodniczących komisji i ich zastępców”. Wydaje mi się, że żeby w tym przepisie wszystko było jasne, powinno być dodane – po wysłuchaniu członków komisji czy po ustaleniu tego [czy zgłoszonych] przez komisję. Chodzi o to, że z tego przepisu nie wynika, czy to konwent ma narzucić przewodniczących komisji i ich zastępców, czy najpierw musi się ukonstytuować komisja i konwentowi zaproponować swoich przewodniczących i zastępców. Wydaje mi się, że skoro komisja ma pracować sprawnie, to nie może być to z góry narzucone przez Prezydium Senatu, przez konwent, tylko powinno być ustalone i przedstawione Senatowi po wysłuchaniu zainteresowanych członków komisji. Wydaje mi się, że nie może być inaczej. W przeciwnym razie można by interpretować ten przepis w taki sposób, że Konwent Seniorów, który otrzyma listę zgłoszonych do określonej komisji kolegów senatorów i koleżanek, wybierze z tej listy przewodniczącego i zastępców i przedstawi Senatowi. Oczywiście to będzie głosowane. Ale mnie się wydaje, że kolejność powinna być taka: najpierw głosowałoby się nad wyborem przewodniczących i ich zastępców w ukonstytuowanej komisji, której pierwsze posiedzenie zwoła marszałek Senatu, a następnie ta komisja, ze swojego grona, wybierze kandydatów na przewodniczącego i zastępców. I następnie konwent przedstawi to do przegłosowania Senatowi. Taka kolejność byłaby dla nas korzystniejsza i chyba zgodna z zasadami demokracji i, że tak powiem, suwerennością komisji senackich. Żebyśmy my mogli jednak jako członkowie tych komisji decydować w pewnym zakresie o tym, kto będzie naszym przewodniczącym i zastępcą. Dziękuję, Panie Marszałku.

**Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję bardzo panu senatorowi. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Pan senator Leszek Piotrowski.

**Senator Leszek Piotrowski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Nie zgadzam się z moim szanownym przedmówcą. Uważam, że przepis jest zupełnie jasny. Mówi o tym, że wśród kompetencji Konwentu Seniorów jest przedstawianie Senatowi propozycji. Panie Senatorze, ktoś musi – co wynika z innych przepisów – przedstawić propozycję Senatowi, który wybiera komisje i przewodniczącego komisji. Przepis jest więc zupełnie jasny, oczywisty. W konwencie niczego się nie przesądza, tylko przygotowuje propozycje dla Senatu. Dziękuję bardzo.

**Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy na ten temat? Pani senator Bogucka-Skowrońska, proszę bardzo. Czy można tutaj poprosić? Pani chciała z miejsca, proszę bardzo.

**Senator Anna Bogucka-Skowrońska:**

Po prostu chciałam poprzeć tutaj wywody prawne kolegi senatora Piotra Andrzejewskiego. Musimy mieć świadomość, że zmieniając dzisiaj regulamin, dopuszczamy się precedensu złamania treści tego regulaminu. Zdaję sobie sprawę z tego, że są pewne racje nadrzędne i mój głos jest, tak samo jak głos kolegi Andrzejewskiego, pewną przestrogą przed kontynuowaniem tego typu praktyk.

Ustalając poprzedni regulamin Senat dbał o to, żeby ze względu na potrzeby doraźne nie zmieniać regulaminu. I dlatego właśnie w artykule dotyczącym uchwał Senatu, tj. w art. 62, odwołuje się wręcz do stosowania odpowiednio przepisów działu 9, który mówi o inicjatywie ustawodawczej, bo to jest jakby swego rodzaju inicjatywa ustawodawcza co do prawa wewnętrznego, i skierowania do zaopiniowania przez Komisję Regulaminową. Bo oczywiście w tej chwili ten przepis, który chcemy zmieniać, jest dla nas jasny, ale podobne propozycje mogą dotyczyć przepisów bardzo skomplikowanych i trzeba wtedy badać logikę całego aktu, jakim jest uchwała Senatu. Stąd te przepisy proceduralne zostały wprowadzone w regulaminie, które blokują jak gdyby możliwość jego doraźnej zmiany. My oczywiście możemy głosować ten wniosek, ale będzie to złamanie dotychczasowej uchwały Senatu i musimy po prostu zdawać sobie z tego sprawę. Dziękuję bardzo.

**Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze inne głosy? Pani senator Grześkowiak, potem pan senator Wende. Proszę bardzo.

**Senator Alicja Grześkowiak:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Trudno mi się zgodzić z tak daleko idącą analogią, na jaką powołała się pani senator Skowrońska. Chciałabym tylko powiedzieć, że regulamin jest wewnętrznym prawem. Jest prawem naszym, które my tworzymy i ma inne cechy niż ustawy, które w ramach prac legislacyjnych Wysoki Senat podejmuje. W związku z tym ta analogia, o której mówi pani senator, jest zbyt daleko idąca. To jednak od woli Senatu zależy każdorazowo prawo parlamentarne izby, której ono dotyczy. Dlatego też naprawdę nie widzę powodów, dla których trzeba byłoby, gdybyśmy chcieli własne prawo, to które nas wszystkich obowiązuje, kierować na przykład do komisji inicjatyw i traktować to jako inicjatywę ustawodawczą. Uważam, że zachowany został zwyczaj, nie zaś złamane nasze prawo regulaminowe, pewien zwyczaj, który polega na tym, że nieco wcześniej zgłasza się propozycje zmiany regulaminu. Nie wchodzę w to, jaka jest treść tych propozycji. Wczoraj były zaproponowane zmiany, dzisiaj dyskusja nad nimi i głosowanie. Uważam to z punktu widzenia prawnego za zupełnie prawidłowe, a zatem nie podzielam racji, które wyraziła pani senator Skowrońska. Dziękuję.

*(Senator Anna Bogucka-Skowrońska: Ad vocem).*

**Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję bardzo. Pan senator Wende...*(Głos z sali: Ad vocem, panie senatorze.)* Zaraz udzielam głosu. Tak, proszę bardzo.

**Senator Anna Bogucka-Skowrońska:**

Panie Marszałku! Nie stosowałam żadnej analogii. Powołałam się wprost, właśnie konkretnie, na przepis art. 62 ust. 2, który mówi: do postępowania w sprawie uchwał, a zmiana regulaminu to jest uchwała, stosuje się odpowiednio przepisy działu 9, a w dziale 9 nie ma żadnego przepisu, który by pozwalał na rozpoznanie natychmiast, tylko jest wprowadzona właśnie cała ta procedura. Chciałam tylko powiedzieć, że analogiczną argumentację przedstawił wczoraj w sprawie wniosku o jawność głosowania pan senator Walerian Piotrowski, wiceprzewodniczący poprzednio działającej Komisji Inicjatyw i Prac Ustawodawczych Senatu. Dziękuję bardzo.

**Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję bardzo. Pan senator Wende.

**Senator Edward Wende:**

W związku ze stanowiskiem pana senatora Leszka Piotrowskiego chciałem zapytać, popierając swój wniosek poprawki w tym zakresie, żeby przepis był całkowicie jasny, kto Konwentowi Seniorów zgłasza kandydatów na przewodniczących? Czy sam konwent, czy klub, czy komisje? (Głos z sali: Kluby).

Ale to też nie wynika z tego przepisu. Możemy się zastanowić, czy komisja składa takie wnioski konwentowi, czy klub składa. Ale to powinno być zapisane, żeby było jasne, bo na przykład panowie uważacie, że klub albo konwent, albo komisja, a ja mogę być przeciwnego zdania – że na przykład konwent narzuca komisjom swoich kandydatów. I mnie się wydaje, że to po prostu powinno być zapisane jednoznacznie, że albo kluby zgłaszają kandydatów na przewodniczących komisji i ich zastępców, albo same komisje. Mnie się wydaje, że ta druga możliwość jest znacznie bardziej rozsądna, ponieważ to komisje będą z tymi przewodniczącymi pracowały, nie zaś kluby. I mnie się wydaje, że sama komisja, po ukonstytuowaniu się, powinna wytypować w stosunku do Konwentu Seniorów Senatu swoich kandydatów na przewodniczących, następnie Konwent to przedstawia Senatowi i wszystko jest w porządku. I mnie się wydaje, że już nie ma o czym mówić. Jeżeli pan senator Piotrowski przekona mnie, że to jest złe, to ja wycofam swój wniosek.

**Marszałek August Chelkowski:**

Pan senator Czarnocki, proszę bardzo. Proszę państwa, jeśli nie ma już istotniejszych uwag, to po prostu przegłosujemy propozycję. Proszę bardzo.

**Senator Henryk Czarnocki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Prawo prawem, a życie życiem. Przestańmy polemizować. Zgłaszam wniosek formalny o przegłosowanie. Wiemy, jak była zrobiona ordynacja wyborcza. Wiemy, co się z tym łączy. Łączenie małych grup w kluby 11-osobowe spowoduje tarcia, zgrzyty. Nie o to nam chodzi. Mamy pracować dla dobra naszej ojczyzny. Nie zaczynamy od polemiki. Od stanowienia prawa, regulaminów jesteśmy my. Nie opieramy się na tym, co niejednokrotnie będziemy musieli zmieniwać. Dziękuję.

**Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję bardzo. Poproszę jeszcze pana senatora Findeisena, który wcześniej się zgłaszał. Proszę bardzo.

**Senator Władysław Findeisen:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Wydaje mi się, że spór jest trochę formalny. Wydaje mi się, że jest *consensus* na tej sali co do tego, że ten przepis trzeba zmienić i że stan obecny wymaga tego, ażeby kluby 7-osobowe miały swoich przedstawicieli w Konwencie Seniorów. Ale chyba nic nie stoi na przeszkodzie, żeby nie łamiąc reguł zmieniania regulaminu, pan marszałek zaprosił na posiedzenie Konwentu Seniorów także przedstawicieli 7-osobowych klubów, bo przecież w Konwencie Seniorów nie dokonuje się głosowania, tylko dyskutuje sprawy na zasadzie porozumienia i *consensu*. Dziękuję.

**Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję bardzo. Czy pan senator Leszek Piotrowski chce się ustosunkować do tej propozycji?

**Senator Leszek Piotrowski:**

Proszę Wysokiego Senatu! Ja podtrzymuję swój wniosek i przyłączam się do wypowiedzi tych osób, które rozszerzyły uzasadnienie przeze mnie podane. Szczególnie podobała mi się ta wypowiedź, gdzie była mowa o tym, że nie można być formalistą, gdy chodzi o przyspieszenie, usprawnienie naszych prac, a w istocie to zmniejszenie wymaganej liczby członków klubu zmierza do usprawnienia naszej pracy już od następnego posiedzenia.

**Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, jeżeli nie ma istotnych zmian, które by wniosły nowe elementy do tej dyskusji, to chciałbym przeprowadzić głosowanie w dwóch sprawach. Czy wychodzimy z zasady, że zmieniamy dzisiaj ten przepis, a jeżeli tak, to wtedy głosujemy nad wnioskiem pana senatora Piotrowskiego. Bo jednak ta pierwsza sprawa była tutaj kwestionowana i chciałbym, żeby Senat wyraził swoje stanowisko co do tego, czy dzisiaj tę decyzję podejmujemy.

Pan senator Walerian Piotrowski. Proszę bardzo.

**Senator Walerian Piotrowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Wydaje mi się, że nie trzeba przeprowadzać dwóch głosowań. Skoro został zgłoszony jasno określony wniosek z propozycją merytoryczną odpowiedniej zmiany regulaminu, to myślę, że możemy głosować ten wniosek od razu pozytywnie lub negatywnie. Nie potrzeba wstępnego głosowania. Dziękuję bardzo.

**Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję bardzo. Pan senator Piotr Andrzejewski.

**Senator Piotr Andrzejewski:**

Jest jeden wniosek merytoryczny, dotyczący zmiany, i jest drugi wniosek, formalny. Najpierw głosuje się wniosek formalny. Tak że to, co zaproponował pan marszałek, jest z punktu widzenia prawidłowości słuszne. Bo był wniosek formalny o odroczenie, zgodnie z regulaminem, merytorycznego głosowania do następnego posiedzenia, po spełnieniu przesłanek regulaminowych, o których mówiła zresztą pani senator Skowrońska, w pełni odnosząc się do tekstu regulaminu. W związku z tym trzeba najpierw poddać pod głosowanie – reprezentuję taki pogląd, zgodnie z regulaminem, dopóki jeszcze go jako tako szanujemy – wniosek formalny, a później dopiero wniosek merytoryczny, bo taka jest kolejność. Dziękuję.

**Marszałek August Chelkowski:**

Proszę bardzo. Czy są jakieś inne uwagi na ten temat? Proszę.

**Senator Jerzy Chmura:**

Proszę państwa, jest jeszcze jedna przeszkoda, aby merytorycznie rozpatrywać ten wniosek. Mianowicie przeszkodą tą jest niespełnienie warunków z art. 32 regulaminu: nie było tego w porządku obrad i nie dostaliśmy w terminie przewidzianym w ust. 2, druków. Jeżeli ma być to objęte porządkiem obrad na wniosek złożony przez senatora na początku obrad, na początku posiedzenia, wymaga to zgody Senatu. A więc przegłosowania najpierw, tak jak pan marszałek projektował, czy w ogóle rozpatrywać tę kwestię, a dopiero później merytorycznie. Tak że ja popieram to zdanie, że jest konieczne głosowanie wstępne.

**Marszałek August Chelkowski:**

Tak chcieliśmy zrobić. Proszę państwa, proponowałbym jednak, żebyśmy przegłosowali najpierw sprawę formalną, czy mamy głosować dzisiaj, tak jak to przedstawił też w formalnym wniosku pan senator Andrzejewski, a potem jeżeli Senat wyrazi zgodę, to przegłosujemy wniosek pana senatora Piotrowskiego.

Proszę nacisnąć przycisk z napisem „obecny”.

Kto z państwa, z pań i panów senatorów, jest za tym, ażeby sprawę rozpatrzyć dzisiaj?

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Proszę o wynik. Głosowało 91 senatorów, 52 było za, 28 przeciw, 11 się wstrzymało. (*Głosowanie nr 6*).

Przystępujemy do następnego głosowania.

Kto z pań i z panów senatorów jest za przyjęciem proponowanej uchwały o zmianie regulaminu Senatu, zgodnie z propozycją pana senatora Leszka Piotrowskiego? Proszę nacisnąć przycisk z napisem „obecny”.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Proszę o wyniki. Obecnych było 85 senatorów. Za propozycją głosowało 59 senatorów, przeciw – 8, 18 wstrzymało się od głosowania. (*Głosowanie nr 7*).

A zatem stwierdzam, że propozycja pana Leszka Piotrowskiego przeszła. (*Głos z sali: Jeszcze raz proszę sprawdzić, suma wyników głosujących nie jest zgodna*). Proszę? Suma wyników? Proszę bardzo.

**Senator Edward Wende:**

Panie Marszałku, chodzi o to, że przed chwilą na tablicy z napisem „obecni” była pozycja 91. Nikt, jak zauważyłem, nie wyszedł z sali. Dlatego zastanawiam się, jak się to stało, że jest o 6 głosów mniej, niż było przedtem. Chyba ktoś nie głosował, ale to znowu nie wynika z tablicy świetlnej, bo napisane jest, że głosowali wszyscy.

**Marszałek August Chelkowski:**

Są wydruki, Panie Senatorze, jeden i drugi, i przedstawimy... (*Głos z sali: Na wynik to nie wpływa*).

(*Senator Edward Wende: No, to cuda się jakieś dzieją, w takim razie. Chyba ktoś nie nacisnął przycisku „obecny”*).

(*Senator Tomasz Jagodziński: Po prostu... przepraszam, jeśli można...*).

Proszę bardzo.

**Senator Tomasz Jagodziński:**

Mogę wyjaśnić panu senatorowi Wende. Po prostu pięciu senatorów, pięciu czy sześciu, nie nacisnęło przycisku „obecny”. W ten sposób nie jest odnotowane na tablicy, że ktoś nie głosował. (*Rozmowy na sali*).

**Marszałek August Chelkowski:**

Proszę bardzo. Kto ma jeszcze jakieś uwagi? Jeśli nie, to...

**Senator Edward Wende:**

Pozwalam sobie przypomnieć o moim wniosku, aby do pkt 5 w art. 16 dodać słowa: „po wysłuchaniu propozycji komisji”. Ja uważam, że komisji, ponieważ to komisje będą pracowały z tymi przewodniczącymi i one powinny mieć głos decydujący. Kluby uzgodnią sobie skład komisji. Natomiast przewodniczących komisji i zastępców powinni przynajmniej uzgadniać członkowie komisji. Tak mi się wydaje. Czyli mój wniosek zmierza do tego: przedstawienie Senatowi propozycji powierzenia funkcji przewodniczących komisji i ich zastępców po wysłuchaniu propozycji komisji.

**Marszałek August Chelkowski:**

Dobrze. Czy będziemy to też głosować? Panie Senatorze, dotychczas, w zwyczaju poprzedniej kadencji było tak, że mimo iż tego nie było w regulaminie, to Senat, Prezydium Senatu, marszałek, zawsze prosił o opinię i kandydatów komisji i wniosek był zgodny z tymi przedstawianymi kandydaturami. I nie wiem, czy to w tej chwili musimy też zmieniać. Czy jest to niezbędne? Ale jeżeli pan senator podtrzymuje, to poddam wniosek pod głosowanie.

(*Senator Edward Wende:* Panie Marszałku, to służy wyłącznie jednej rzeczy. Służy temu, że sytuacja będzie całkowicie jasna. I uprawnienia komisji będą znane. Po prostu tylko o to chodzi, nic więcej, nikomu to w niczym nie wadzi).

Dobrze. Czy są jeszcze jakieś uwagi na ten temat? Pan senator Leszek Piotrowski, proszę.

**Senator Leszek Piotrowski:**

Ponieważ pan senator Edward Wende podtrzymał swój wniosek, a ja zgłaszałem wniosek przeciwny, podtrzymuję zarówno ten wniosek przeciwny, jak i jego uzasadnienie. Ten dodatek do omawianego przepisu jest całkowicie zbędny. Dziękuję bardzo.

**Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję bardzo. Sądzę, że są tutaj dwa przeciwnie wnioski. Czy ktoś chciałby składać jakiś trzeci wniosek, który by coś nowego wnosił? Proszę bardzo, pan senator Kępa. (*Senator Janusz Mazurek:* Mazurek.). Przepraszam – Mazurek.

**Senator Janusz Mazurek:**

Chciałem jeszcze zwrócić uwagę panów senatorów na treść art. 14 ust. 3: „wnioski w sprawie powołania i rozwiązania komisji, a także ustala-

nia ich składów przygotowuje i przedstawia Senatowi Komisja Regulaminowa i Spraw Senackich”. Dziękuję.

**Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję bardzo. Czy składa pan senator jakiś wniosek formalny?

**Senator Janusz Mazurek:**

Wydaje mi się, że za wcześnie jest dzisiaj głosować. To trzeba rozważyć. Nie wiem, czy tak *ad hoc* możemy o tych sprawach decydować. Rozumiem, że sprawa limitu – 11 czy 7 – jest to sprawa pilna. Jest wiele kwestii do rozważenia, jeśli chodzi o zmianę regulaminu Senatu. Składam wniosek, żeby tej kwestii dzisiaj nie rozważać. Dziękuję.

**Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję bardzo. Pan senator Stępień.

**Senator Jerzy Stępień:**

Na wszelki wypadek, gdyby doszło do tego dzisiejszego głosowania, chciałbym zwrócić uwagę na rzecz następującą. Mianowicie Prezydium Senatu pełni funkcję administracyjną, natomiast Konwent Seniorów jest ciałem politycznym, więc w gruncie rzeczy jest oczywiste, że jeśli Konwent Seniorów ma proponować przewodniczących komisji, to w intencji tego przepisu jest, aby układy polityczne decydowały o tym – z uwagi na to, że Konwent Seniorów jest polityczny – żeby one decydowały niejako o rozdziale funkcji przewodniczących. W związku z tym wniosek pana senatora Wende zmierza do zmiany filozofii tego przepisu. I na to chciałem zwrócić uwagę.

**Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję bardzo. Pan senator Bender, proszę.

**Senator Ryszard Bender:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przegłosowaliśmy sprawę. Chyba jest klarowna, komentarze to wykazały, więc wracanie do spraw zupełnie szczegółowych zmieniloby nasze stanowisko wyrażone w głosowaniu. Uważam, że sprawa jest zamknięta, Panie Marszałku.

**Marszałek August Chelkowski:**

Tak. Pan senator Madej jeszcze chciał coś dodać.

(*Senator Ryszard Bender*: Konwent wskazuje kandydatów).

Pan senator Madej, proszę.

**Senator Jerzy Madej:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Po przedstawieniu stanowiska pana senatora Stępnia uważam, że powinniśmy przegłosować wniosek zgłoszony przez pana senatora Wendego, żeby rzeczywiście dodać tam słowa: „po wysłuchaniu komisji”. Dziękuję bardzo. (*Głos z sali*: Nie szkodzi). (*Senator Ryszard Bender*: Szkodzi, bo Konwent Seniorów ma decydować).

**Marszałek August Chelkowski:**

Proszę państwa, zamykam dyskusję i przystępujemy do głosowania nad tym, czy tę zmianę wprowadzamy, czy nie.

Czy coś nowego w tej sprawie? Proszę bardzo.

**Senator Janusz Baranowski:**

Panie Marszałku!

Chciałem zwrócić uwagę, że nasz regulamin wymaga zmian nie tylko w tym punkcie i trzeba czym prędzej doprowadzić do ukonstytuowania się naszych komisji. Przegłosowaliśmy jedną rzecz. Jeżeli zaczniemy dzisiaj dyskutować na temat poszczególnych punktów, to nie wyjdziemy za tydzień. Proponuję, żeby zamknąć dyskusję, żeby przeprowadzić głosowanie i przejść do następnego punktu.

**Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, zarządzam... ale czy pani...(*Senator Anna Bogucka-Skowrońska*: W kwestii formalnej). Chciałbym jednak przeprowadzić głosowanie, ale proszę.

**Senator Anna Bogucka-Skowrońska:**

Panie Marszałku!

Uważam, że ta zmiana nie była wprowadzona w ogóle do porządku dziennego i nie ma potrzeby głosowania. Dziękuję.

**Marszałek August Chelkowski:**

Tak, nie była wprowadzona do porządku dziennego. Czy pan senator Wende zgadza się? Panie Senatorze, bo jeżeli zachowamy zwyczaj, jakie były dotychczas, a ja ze swej strony deklaruje, że takie zwyczaje zachowamy, to może nie głosowalibyśmy tego dzisiaj, a wprowadzilibyśmy to z innymi zmianami, z udziałem Komisji Regulaminowej, jeżeli pan senator zgodziłby się

na to. Proszę o...

(*Senator Edward Wende*: Oczywiście, że się zgadzam, Panie Marszałku).

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia? Pani senator Kuratowska.

**Senator Zofia Kuratowska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W dniu wczorajszym na ręce pana marszałka – otrzymaliśmy to wszyscy – wpłynął list od prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, dotyczący sprawy najważniejszej dla naszego kraju, mianowicie sprawy dymisji rządu. W końcowym fragmencie tego listu pan prezydent zwraca się do pana marszałka, pisząc: „Liczę na pańskie zrozumienie oraz poparcie mojego stanowiska i przedstawienie go Wysokiej Izbie”. Chodziło o odroczenie dymisji rządu.

Wydaje mi się, że Senat jako izba wyższa parlamentu, chociaż bezpośrednio nie uczestniczy w przyjmowaniu bądź odrzucaniu wniosku o dymisję rządu, powinien na ten temat przynajmniej wymienić opinie, a marszałek Senatu powinien sprawę tę przedstawić Wysokiej Izbie.

Wnoszę, ażeby dzisiaj, jeszcze teraz, przynajmniej 10 minut, jeśli nie więcej, nowo wybrany Senat drugiej kadencji przeznaczył tej, jak powtarzam najważniejszej sprawie dla naszego kraju. Dziękuję bardzo.

**Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, to jest list, który otrzymałem wczoraj od pana prezydenta i przekazałem go Wysokiej Izbie do rozważenia. Nie włączyłem tego do porządku dziennego, ponieważ sądziłem, że może będzie lepiej najpierw omówić to w prezydium i na spotkaniu konwentu. Ale jeżeli Wysoka Izba uważa, że należy dzisiaj zająć stanowisko, proszę bardzo: Pan senator Walerian Piotrowski...To było tylko wyjaśnienie mojego stanowiska...Proszę bardzo.

**Senator Walerian Piotrowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Prosiłbym, żeby pan marszałek zakończył poprzedni punkt porządku obrad i przeprowadził głosowanie, które wynikają z dyskusji i zgłoszonych wniosków.

**Marszałek August Chelkowski:**

Nie ma wniosków. (*Senator Walerian Piotrowski*: Rozumiem, ale przecież nie było głosowania nad zmianą regulaminu).

Nie trzeba, bo pan senator Wende wycofał wniosek.

**Senator Walerian Piotrowski:**

W nawiązaniu do wypowiedzi pani senator Kuratowskiej chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Izby, że w dniu dzisiejszym toczyły się rozmowy pana marszałka Sejmu z panem prezydentem, a także z panem premierem Bieleckim i my nie znamy ani treści i przebiegu tych rozmów, ani nie znamy decyzji, jakie tam ewentualnie podjęto. Dlatego nasza debata w tej sprawie mogłaby utrudnić rozwiązanie polityczne tego problemu. Sądzę, że powinniśmy ten problem pozostawić, przyjmując list pana prezydenta do wiadomości, do czasu gdy pan marszałek Sejmu ujawni przebieg tych rozmów lub wynikną z nich jakieś decyzje polityczne, do których podjęcia właściwy będzie Sejm. Dziękuję uprzejmie.

**Marszałek August Chełkowski:**

Chciałem tylko jeszcze poinformować Wysoką Izbę, że w rozmowie z panem prezydentem stwierdziłem, że sprawy rządu są głównie przedmiotem zainteresowania Sejmu i dlatego Senat prawdopodobnie w pierwszej kolejności nie będzie chciał zabierać głosu. Czy pani marszałek podtrzymuje to? Proszę bardzo.

**Senator Zofia Kuratowska:**

Panie Marszałku!

Nawet mi nie chodzi o to, żeby poszczególni senatorowie wypowiadali się, czy dymisja ma być przyjęta i kiedy. Tylko chodziło mi o to, że jednak – mimo że nie bierzemy udziału w procesie decyzyjnym, mimo tego że, jak słusznie pan senator Piotrowski powiedział, toczą się na ten temat rozmowy pomiędzy prezydentem, marszałkiem Sejmu i premierem – wydaje mi się, dla szacunku dla tej izby i powagi tego ciała, należałoby przynajmniej poinformować na ten temat Wysoką Izbę. A nie tylko zostawić tak ważny dokument w skrzynkach senatorów.

**Marszałek August Chełkowski:**

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan senator Bender, potem pan senator Wende.

**Senator Ryszard Bender:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Pismo ma oczywiście ogromną wagę, ale przyłączyłbym się do zdania członka naszego klubu,

pana senatora Waleriana Piotrowskiego, że właśnie z tej racji pismo pana prezydenta wymaga przestudiowania, przemyślenia. Oprócz tego przecież dzisiaj trwają rozmowy pana marszałka Sejmu Wiesława Chrzanowskiego. Niewykluczone, że i pan marszałek Senatu zechce odbyć jakąś rozmowę. Dlatego byłoby przedwczesne, i może zbyt pobudzające emocje nas wszystkich, rozpatrywanie dzisiaj tej kwestii. Tym bardziej, jak powiedziała pani senator Kuratowska, w ciągu 10 minut. To byłoby rzeczywiście z naszej strony czymś, co mogłoby zostać źle odebrane. Dziękuję.

**Marszałek August Chełkowski:**

Pan senator Andrzejewski, jak się zdaje, tak? (*Głos z sali: Wende!*). Pan senator Wende.

(*Senator Edward Wende: Przepraszam, że się upomniałem, ale pan marszałek już mi udzielił głosu.*)

**Senator Edward Wende:**

Proszę państwa, ja to rozumiem zupełnie inaczej. I jednak nie zgadzam się z panem senatorem Benderem, ponieważ prezydent wysłał list do naszego marszałka 26 listopada, czyli wczoraj. Wiedział, że dzisiaj będzie rozmawiał i z premierem, i z marszałkiem Sejmu, a pomimo to zwrócił się do nas z prośbą o poparcie swojej inicjatywy rządowej. I w ostatnim akapicie tego listu jest napisane: „Liczę na pańskie zrozumienie oraz poparcie mojego stanowiska i przedstawienie go Wysokiej Izbie”. Mnie się wydaje, że prezydentowi zależy na poparciu Senatu właśnie i wsparciu jego starań o utrzymanie rządu Jana Krzysztofa Bieleckiego.

Tak czytam list prezydenta. I myślę, że nie ma żadnego zagrożenia dla debaty, którą dzisiaj prowadzi prezydent, w sytuacji gdybyśmy wyrazili poparcie dla stanowiska prezydenta, o które się do nas zwraca. Więc jeżeli prezydent się do nas zwraca... my możemy oczywiście odmówić, ale prośba jest jednoznaczna.

**Marszałek August Chełkowski:**

Pan senator Andrzejewski.

**Senator Piotr Andrzejewski:**

Proszę państwa, najpierw trzeba sięgnąć do porządku obrad i usytuować to w jakimś porządku, żeby nie popaść w pewien chaos. A zwłaszcza nie wolno nam ulec – jako ciału o określonych, ustawowych kompetencjach – presji temperatur politycznych. Mamy być stabilizatorem państwa, a nie terenem starć grup politycznych w danym momencie.



W związku z tym wracam do uporządkowania hierarchii tego wniosku. Porządek obrad przewidywa zwykle wolne wnioski. Rozumiem, że pani senator w ramach wolnych wniosków jest uprawniona do złożenia propozycji, aby w ramach porządku, czyli w ramach pozycji „wolne wnioski” zająć się kwestią listu prezydenta. Wyjaśnić charakter tego listu i na tyle, na ile jest to możliwe, zająć stanowisko. To jest pierwsza kwestia. I rozumiem to jako wniosek o uzupełnienie porządku obrad o pozycję, która jest stała: wolne wnioski. W ramach wolnych wniosków jest propozycja przedyskutowania tej kwestii. To jest pierwsza kwestia i wydaje mi się, że nie ma przeszkód, żeby uczynić zadość temu życzeniu.

Korzystając z okazji, chciałem powiedzieć, że jestem za potraktowaniem tego tylko i wyłącznie w ramach wolnych wniosków i niezajmowaniem oficjalnego stanowiska w postaci uchwały. Możemy wymienić poglądy na ten temat. Natomiast w ramach ustawowych kompetencji powinniśmy bardzo pilnować naszego „niezaangażowania w doraźne kwestie” tam, gdzie Senat nie powinien ingerować. Dziękuję.

#### **Marszałek August Chełkowski:**

Dziękuję, pan senator Walerian Piotrowski, proszę.

#### **Senator Walerian Piotrowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Proponuję, żeby pan marszałek i Wysoka Izba zechciała uzupełnić porządek dzisiejszych obrad o punkt: „Odczytanie pisma prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do pana marszałka”. W ten sposób ten ważny dokument stanie się częścią dzisiejszego posiedzenia. Ale równocześnie wnoszę, byśmy nie prowadzili dyskusji, także w wolnych wnioskach, nad treścią tego dokumentu. Chodzi o sprawę zasadniczej wagi państwowej i bez znajomości przebiegu dzisiejszych rozmów jakiegokolwiek nasze wypowiedzi mogą być albo zbędne, albo mogą szkodzić tej trudnej sprawie.

Dlatego też proszę, by ograniczyć się dzisiaj do odczytania tego dokumentu. Dyskusowanie pisma prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie utworzenia rządu i w sprawie niekonstytucyjnego stanowiska naszej izby jest problemem tak ważnym, że nie może być dyskutowane w wolnych wnioskach. Dziękuję uprzejmie.

#### **Marszałek August Chełkowski:**

Dziękuję bardzo. Pan senator Stępień jeszcze przedtem zgłaszał się... i potem pana poproszę. Pan senator Stępień, proszę.

#### **Senator Jerzy Stępień:**

Proszę państwa, chciałbym się przyłączyć do wniosku pana Andrzejewskiego i pana senatora Piotrowskiego. Najpierw musimy zdecydować, czy powinno się to znaleźć w porządku dziennym. A później chciałbym jeszcze parę słów powiedzieć na ten temat, gdyby taki punkt w porządku dziennym się znalazł.

#### **Marszałek August Chełkowski:**

Proszę bardzo, senator Zdzisław Czarnobilski.

#### **Senator Zdzisław Czarnobilski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Z szacunku dla pana prezydenta oraz szacunku dla sprawy, chciałbym, żebyśmy dzisiaj nie przeprowadzali dyskusji na ten temat, a tylko przyjęli do wiadomości to pismo. I stawiam wniosek formalny, przeciwny, żeby nie umieszczać w porządku naszego dzisiejszego posiedzenia sprawy dyskusji na temat pisma pana prezydenta do Senatu. Bardzo proszę o przyjęcie tego do wiadomości.

#### **Marszałek August Chełkowski:**

Tak, dziękuję bardzo. Proszę państwa, czy jeszcze... Proszę bardzo.

#### **Senator Edward Wende:**

Panie Marszałku!

W odniesieniu do wypowiedzi pana senatora Waleriana Piotrowskiego chcę powiedzieć jedno. Prezydent może się zgłaszać do izby parlamentu – Senatu, Sejmu – w każdym czasie. I debata nasza na ten temat, czy umieścimy list prezydenta w porządku dziennym czy nie, uwłaszcza nie tylko nam, ja myślę. Uważam, że taki list, który prezydent do nas skierował, w każdym razie powinien zostać odczytany. My możemy na temat tego listu nie dyskutować, ale zgodnie z wolą prezydenta prosiłbym, żeby pan marszałek odczytał ten list w obecności całego Senatu. I mnie się wydaje, że to jest to minimum, które my musimy w tej chwili zrobić.

#### **Marszałek August Chełkowski:**

Dobrze. Proszę państwa czy są jakieś... Proszę? (Senator Zofia Kuratowska: Taka była mniej więcej intencja mojego wystąpienia).

Taka była intencja wniosku pani senator. Dobrze. Ja to przekazałem państwu do wiadomości natychmiast. I w takim razie może poproszę pana sekretarza o odczytanie listu pana prezydenta.

Czy wszyscy państwo zgadzają się na to? Nie ma głosów przeciwnych?

Proszę o odczytanie listu pana prezydenta do Senatu.

**Senator Tomasz Jagodziński:**

„Warszawa, dnia 26 listopada 1991r.  
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.  
Szanowny Panie Marszałku!

Przebieg kampanii wyborczej oraz wyniki wyborów pokazały jak wielkie jest zróżnicowanie polityczne naszego społeczeństwa. Także, jak duży jest obszar niechęci do polityki i polityków. Myślę, że czas się nad tym zastanowić, wyciągnąć wnioski. Powinny je sformułować wszystkie siły polityczne, także parlament, rząd i prezydent.

Parlament rozpoczął pracę. Przed nim ogrom zadań. Dzieło tworzenia. Przede wszystkim konstytucji. Obowiązująca – ma stalinowski rodowód. Wiele nowelizacji pozbawiło ją precyzji. Ostatnie dni dowiodły, jak bardzo jest ona niezbędna.

Rada Ministrów pracuje. Realizuje bieżące pilne zadania. Z niektórych partii wychodzą sygnały i naciski. Padają głosy, by już teraz gabinet Jana Krzysztofa Bieleckiego podał się do dymisji. Premier w wyborach parlamentarnych uzyskał największą akceptację. Wspomniane ataki są przedłużeniem przedwyborczej kampanii. Państwo wymaga ciągłości rządzenia.

Rada Ministrów realizuje trudne reformy, przeprowadza prywatyzację i podejmuje walkę z recesją. Opracowuje program zmniejszenia bezrobocia i poprawy bezpieczeństwa obywateli.

Nowy gabinet, aby zmierzyć się z trudną materią rządzenia, potrzebuje czasu. Zanim powstanie nowy rząd, trzeba rządzić. Nikt nie może pracować pod presją. O dalszym losie tego rządu zadecyduje parlament. Zgodnie z konstytucją parlament powoła rząd nowy, ale na to trzeba również czasu. Nie można tu czynić kroków pochopnych. Trzeba działać z rozwagą.

Żadna z partii nie wygrała wyborów. Niektóre mogą nawet mówić o porażce. Potrzebny jest kompromis. Zanim sformulujemy program mający poparcie wielu partii politycznych, pracujemy spokojnie, stabilnie. Tylko większość parlamentarna zapewnić może trwałość rządowi, ale większość znacząca. Umożliwi ona realizację programu. Pozwoli to zyskać społeczną akceptację dla rządowych poczynań. Bez tego nie osiągniemy stabilizacji.

Zwróciłem się do pana premiera Jana Krzysztofa Bieleckiego o nieskładanie dymisji. Liczę na Pańskie zrozumienie oraz poparcie mojego stanowiska i przedstawienie go Wysokiej Izbie.

Łączę wyrazy szacunku.  
Lech Wałęsa”.

**Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję bardzo. I sędzę, że wyczerpaliśmy ten punkt porządku.

Proszę bardzo, pani senator Bogucka-Skowrońska.

**Senator Anna Bogucka-Skowrońska:**

Chciałam złożyć oświadczenie osobiste. Chciałam tylko przypomnieć treść art. 44 regulaminu, który mówi, że jeżeli prezydent przybyłby osobiście, to udziela mu się głosu poza kolejnością, kiedy tego chce.

Uważam, że na temat ujawnienia listu od prezydenta nie powinno być kiedykolwiek później jakichkolwiek dyskusji.

I mam taką prośbę, abyśmy szanowali tradycje poprzedniego Senatu i aby listy od prezydenta kierowane do marszałka były przedstawiane Senatowi – z uwagi na rangę osoby, która te listy kieruje – osobiście przez pana marszałka. Dziękuję bardzo.

**Marszałek August Chelkowski:**

Dziękuję bardzo, ale pozwolę sobie zauważyć, że przekazałem natychmiast wszystkim państwu do wiadomości ten list. I tutaj nie robiłem tajemnic w stosunku do izby.

Czy są w tej chwili jeszcze jakieś inne wolne wnioski?

Wyczerpaliśmy porządek naszego posiedzenia i pozostaje nam jeszcze ustalenie kilku spraw. Mianowicie terminu przyszłego posiedzenia, na którym musimy już uformować, powołać komisje senackie. Proszę wszystkich państwa o zgłaszanie się do poszczególnych komisji, wpisywanie się na listę komisji. I w przyszłym tygodniu, w czwartek albo w piątek... Były takie propozycje, żeby to w piątek zrobić. Nie wiem, czy jeden dzień nam wystarczy, czy nie trzeba będzie przedłużać. Gdybyśmy więc w czwartek zaczęli, to proszę jednak na wszelki wypadek rezerwować sobie piątek. Gdybyśmy w piątek to robili, to rezerwowalibyśmy sobotę w razie czego.

(Senator Ryszard Bender: W piątek).

W piątek tak? W piątek. Czy zaczynamy o godzinie 9.00, państwo wieczorem w czwartek przyjeżdżają, czy zaczynamy o godzinie 11?

(Głosy z sali: O 9.00 w piątek.).

O godzinie 9.00 w piątek. Nie ma sprzeciwu, tak? (Głosy z sali: O 10, o 11!)

Proszę państwa, jeżeli w ciągu jednego dnia mamy sprawę załatwić, to musimy zacząć o odpowiedniej porze, bo wtedy nie będą państwo wracali popołudniowym pociągiem. Tak więc prosiłbym, żeby to uzgodnić.

Proszę bardzo, pan senator Kralczyński.

(marszałek A. Chelkowski)

**Senator Andrzej Kralczyński:**

Panie Marszałku, ja bym jednak proponował rozpoczęcie naszych obrad w czwartek, a nie w piątek, po to aby w piątek ewentualnie już je zakończyć. Dziękuję.

**Marszałek August Chelkowski:**

Tak, przegłosujemy w takim razie.

(*Senator Ryszard Bender:* Tak, piątek nas zdinguje, krócej będziemy rozważać.).

Proszę państwa, poddam sprawę pod głosowanie. Rozstrzygniemy sprawę w głosowaniu. Pan senator Madej jeszcze, proszę bardzo.

**Senator Jerzy Madej:**

Panie Marszałku, Wysoki Senacie!

Przypominałem to w pierwszej kadencji Senatu i przypomnę w drugiej. Senatorowie zostali wybrani po to, żeby pracować, a nie żeby załatwić sprawę w jeden dzień. I dlatego proponuję, żebyśmy zrobili posiedzenie Senatu w czwartek, a jeżeli zajdzie potrzeba, przedłużyli je na piątek. Przed nami jest wiele pracy i nie załatwimy tego w godzinach od 8 do 16. To jest trochę inna praca. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*).

**Marszałek August Chelkowski:**

Tak. W takim razie poddam pod głosowanie:

czy w czwartek, czy w piątek. Kto z państwa jest za...

(*Senator Walerian Piotrowski:* Ja w kwestii formalnej).

Proszę bardzo pan senator Walerian Piotrowski.

**Senator Walerian Piotrowski:**

Panie Marszałku, proponuję, żebyśmy tej kwestii nie dyskutowali i nie głosowali. To należy do pana marszałka i do Prezydium Senatu.

**Marszałek August Chelkowski:**

Jeśli jest inny wniosek, to proszę bardzo. Czy jest inny wniosek?

(*Głos z sali:* Nie, marszałek przecież decyduje...).

W każdym razie proszę przygotować się na czwartek. W razie czego, jeżeli prezydium zmieni termin, to wtedy zmienilibyśmy.... I wtedy w czwartek – godzina 10, bo w piątek to chciałbym, żebyśmy wcześniej zaczynali. O godzinie 10 w czwartek.

Przedmiotem naszego posiedzenia będzie przede wszystkim powołanie komisji. Proszę dzisiaj, teraz zaraz, Prezydium, czyli państwa wice-marszałków, a o godzinie 15 Konwent Seniorów. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie.

(*Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską*).

(*Koniec posiedzenia o godzinie 11 minut 54*)